Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 198. Lwów, Piątek dnia 1. Września 1922. Rok XL.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwow 1 100 Mk., z dosta domu 1.250 Mk. syłką w Polsc w innyc pańs Mk. Za zmi dopłaca si

Cena numeru 40 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140 561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

REDAKCJA przy ulicy Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6 rano do 7 wieczór. — Adres dla telegr. „Kurjer" Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień" ul. Widok 19., oraz Adm. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego" Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Kręte drogi p. Trąmpczyńskiego.

Dowolne i nie liczące się z uchwałami zmienianie terminu sesji jesiennej Sejmu.

(Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Przed kilku dniami nie tylko na łamach prasy stołecznej, ale i prowincjonalnej toczyła się polemika na temat terminu wrześniowej sesji sejmowej. Prasa endecka zarzuca rządowi, że celowo chce opóźnić termin zwołania Sejmu. Tymczasem dość przypomnieć fakty, aby się przekonać, jak się rzecz w rzeczywistości miała. Otóż przy ogłoszeniu ferji sejmowych marszałek zakomunikował, że wrześniowa sesja sejmowa rozpocznie się 12. Parę dni potem na podstawie porozumienia z premjerem Nowakiem podając argument, że sprawa samorządu dla Galicji Wschodniej wymaga przygotowania, ustalił marszałek, że sesja rozpocznie się 19. Tymczasem przed trzema dniami ogłasza marszałek w prasie endeckiej, że sejm zostanie zwołany na 14. września, mimo, że nie porozumiał się ostatecznie w tej sprawie z prezydentem ministrów.

Ponieważ prasa endecka ogłasza, że premjer Nowak planowo opóźnia sesję Sejmu zwróciliśmy się do kół rządowych, gdzie nas poinformowano, że w **intencji rządu leży jak najszybsze rozpoczęcie i zakończenie sesji sejmowej**, jednakże w myśl porozumienia z marszałkiem Sejmu termin oznaczono na 19. i do tego terminu dostosowano prace przygotowawcze ustaw, które mają być przez rząd wniesione na nadchodzącej sesji. **Zgłoszenie się marszałka z nowym terminem zaskoczyło rząd,** który musiał rozważyć, czy możliwem jest wcześniejsze ukończenie prac przygotowawczych, czem jedynie kieruje się premjer Nowak, jutro odbędzie się konferencja, premjera z marszałkiem, na której ostatecznie ustalony będzie dzień rozpoczęcia sesji wrześniowej.

—oo—

Ekonomiczna przebudowa Europy.

Kwestja niezależności Austrji.

Brak jasnej linji postępowania.

KONCENTRACJA WOJSK JUGOSŁOW. NAD GRANICĄ AUSTR.

Londyn. (PAT.) „Daily Mail" donosi, że po wczorajszem posiedzeniu włoskiej Rady min., na którem zajmowano się także sprawą **koncentracji wojsk jugosłowiańskich nad granicą austrjacką,** można było stwierdzić, że rząd włoski niema zamiaru wysyłać wojsk do Austrji, **dopóki terytorjum austrjackie nie będzie naruszone.**

Gdyby Jugosławja chciała wkroczyć do Austrji, wówczas rząd włoski zaproponuje mocarstwom wspólną akcję, a w razie ich odmowy zażąda upoważnienia do działania na własną rękę.

WŁOSI INWESTUJĄ 70 MILJ. LIRÓW W SKARB AUSTR.

Wiedeń. (AW.) „Neue Freie Presse" donosi, że kredyt włoski udzielony Austrji bez zastrzeżeń w kwocie 70 miljonów lirów zostanie niebawem zlikwidowany. Obecnie toczą się rokowania z rządem włoskim w sprawie udzielenia dalszych kredytów.

PROJEKT UNJI WŁOSKO-AUSTR. UPADŁ.

Wiedeń. (PAT.) „N. W. Tagblatt" donosi z Rzymu na podstawie doniesienia „Mesagero", że projekt unji włosko-austrjackiej spełzł na niczem. Na tok rokowań austrjacko-włoskich wpłynęła pogłoska o rzekomej mobilizacji wojsk jugosłowiańskich. Włoski min. wojny złożył sprawozdanie królowi, poczem konferował z Schanzerem.

—oo—

Rokowania reparacyjne w Paryżu.

Propozycje delegatów niemieckich.

DWIE PROPOZYCJE NIEMIECKIE.

Paryż. (PAT.) Havas. Komisja reparacyjna wysłuchała dziś wywodów niemieckiego sekretarza stanu Schroedera. Jak donosi „Temps" Schroeder postawił dwie propozycje.

Według pierwszej miałby być utworzony depozyt w **markach złotych jako gwarancja** dotrzymania dostaw drzewa i węgla dla Francji. według drugiej propozycji miałby być zawarty kontrakt, na mocy którego niemieccy dostawcy byliby zobowiązani do dotrzymania warunków dostawy.

KOMPLIKACJA POŁOŻENIA.

Paryż. (PAT.) „Matin" zauważa, że widoki jednomyślnej decyzji komisji reparacyjnej są bardzo małe. Brandbury w rozmowie z przedstawicielem tego pisma oświadczył, że **nie będzie głosować ani za odrzuceniem moratorjum, ani za moratorjum z gwarancjami,** proponowanemi przez Poincarego. Jego zdaniem, **Niemcom należałoby zostawić conajmniej 18 miesięcy czasu.** „Matin" podaje dalej, że przewodniczący komisji Dubois był przyjęty przez Poincarego, który mu przypomniał, iż wypowiedział się przeciwko przyznaniu moratorjum bez praktycznych gwarancji.

NAPRĘŻENIE STOSUNKÓW W WIELKIEJ ENTENCIE.

Londyn. (AW.) Londyński koresp. „New Jork Heralda" donosi, że Lloyd George jest zdecydowany ogłosić formalne wystąpienie Anglji z ententy, w razie gdyby Francja zainicjowała akcję na własną rękę. Anglja zastosowałaby wtedy tę samą zasadę, której się trzyma Ameryka w stosunku do Europy.

PRÓBA WCIĄGNIĘCIA AMERYKI W EUROPEJSKIE KŁÓTNIE.

Waszygton. (AW.) Wpływowe koła finansjery nowojorskiej starają się wywrzeć odpowiedni nacisk na rząd amerykański, ażeby ten wystąpił czynnie w rozwiązaniu problemu reparacyjnego. Na Wall Street sądzą, że stosunki europejskie można jeszcze skonsolidować przy odpowiedniem uwzględnieniu położenia Niemiec. Ze strony wpływowej czynione są starania, aby na wrześniowych naradach waszyngtońskich rozpatrywać nieoficjalnie kwestję długów francuskich dla zbadania, pod jakimi warunkami możliwe jest zmniejszenie niemieckiego długu reparacyjnego.

WYOLBRZYMIANIE SKUTKÓW ODMÓWIENIA MORATORJUM.

Londyn. (PAT.) „Daily Telegraph" donosi, że na wczorajszem posiedzeniu gabinetu angielskiego rozstrząsano kwestję odszkodowań. Przedmiotem konferencji było sprawozdanie Brandbury'ego z obrad berlińskich. Sprawozdawca „Daily Telegraph" pisze, że sprawozdanie Brandbury'ego wywarło wielkie wrażenie. Brandbury wskazał na wielce zgubne skutki polityczne, które nastąpią, jeżeli zarządzenia karne przeciwko Niemcom albo zarządzenia kontrolne zostaną zaaprobowane.

RZEKOMY TON OGÓLNEGO POJEDNANIA.

Paryż. (PAT.) Według doniesień Havasa, od wczoraj wieczorem panuje wrażenie, że członkowie komisji reparacyjnej spodziewają się jednobrzmiącego rozstrzygnięcia. Członkowie komisji reparacyjnej są zgodni co do tego, że naprężone stosunki wśród narodów sprzymierzonych w obecnej chwili byłyby tem szkodliwsze, że w ciągu najbliższych miesięcy mają się odbyć szczególnie ważne narady w sprawach dotyczących gospodarczo-politycznej sytuacji Europy.

—oo—

Konstytucja wojewódzka.

Wskutek uchwały Sejmu ustawodawczego z 26 lipca br. zajmuje się obecnie rząd redakcją projektu ustawy o samorządach wojewódzkich, który to projekt ma przyjść pod obrady Sejmu na sesji wrześniowej. Jako substrat przyjął rząd projekt nadesłany pismem Tymcz. Wydziału Samorządowego we Lwowie z d. 29. listopada 1921.

Ze względu na wyjątkową sytuację b. Galicji, która jako wielka jednostka administracyjna miała cały szereg wspólnych instytucji, a podzieloną została na cztery województwa, uchwalił Tymcz. Wydział Samorządowy na posiedzeniu 23. sierpnia br. na wniosek przewodniczącego posła Kędziora cały szereg zmian i uzupełnień pierwotnego projektu, z których najważniejsze dotyczą: zorganizowania **wspólnego biura drogowego i meljoracyjnego** przy Radzie wojewódzkiej we Lwowie dla trzech województw wschodnich: lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, **przydzielenia patronatu rękodzieł i drobnego przemysłu, tudzież patronatu spółek rolniczych** Radzie wojewódzkiej we Lwowie, jako organów wspólnych dla wszystkich trzech województw wschodnich, wreszcie utworzenia dla zarządu fundacji tudzież rozdawnictwa stypendjów, zapomóg i miejsc fundacyjnych w b. Galicji przy Radzie wojewódzkiej we Lwowie **osobnego urzędu fundacyjnego** (dla wszystkich czterech województw), którego atrybucje określi ustawa państwowa.

Uzupełnienia te projektu konstytucji wojewódzkiej, o ile ona dotyczy b. Galicji uzasadnia Tymcz. Wydział Samorządowy, jak następuje:

1) W art. 6 projektu, który przewiduje łączenie się jednostek samorządowych w związki dla przeprowadzenia wspólnych zadań (art. 65 konstytucji państwowej) proponuje Tymcz. Wydział Samorządowy zamieszczenie postanowienia, któreby umożliwiło województwu lwowskiemu, stanisławowskiemu i tarnopolskiemu prowadzenie budowy i utrzymanie dróg samorządowych, tudzież wykonanie publicznych przedsiębiorstw meljoracyjnych za pośrednictwem wspólnego Biura technicznego, drogowego i meljoracyjnego przy Radzie wojewódzkiej we Lwowie, a to z następujących powodów:

Przedewszystkiem personal krajowego biura drogowego i meljoracyjnego, który ministerstwo robót publicznych połączyło w r. 1919 z departamentem technicznym namiestnictwa, wskutek częstych organizacji i reorganizacji, oraz przydzielenia inżynierów-specjalistów do niewłaściwych zadań co spowodowało wielu urzędników do opuszczenia służby publicznej, zmniejszył się do tego stopnia, że niemożliwem byłoby zorganizowanie trzech biur drogowych i trzech biur meljoracyjnych w wymienionych trzech województwach, bo np. z 89 inżynierów kraj. biura meljoracyjnego, przydzielonych w r. 1919 namiestnictwu, pozostaje obecnie w 3 okręgowych dyrekcjach robót publicznych tych) województw zaledwie 15-tu. Utworzenie jednego biura zamiast trzech biur centralnych umożliwi sprężystszą administrację i rekonstrukcję zniszczonych przez wojnę, a w ostatnich latach przez ministerstwo robót publicznych zupełnie zaniedbanych dróg krajowych i meljoracyj publicznych, na które kraj wydał setki miljonów koron (setki miljardów marek pol.), a które ulegają coraz większemu zniszczeniu. Koszta jednego biura zamiast trzech biur centralnych będą znacznie mniejsze, a dojazd ze Lwowa do całego szeregu powiatów województwa tarnopolskiego i stanisławowskiego będzie łatwiejszy i krótszy, bo np. z Tarnopola do Kamionki lub Radziechowa tylko przez Lwów dojechać można koleją żelazną.

Wreszcie ani w Stanisławowie, ani w Tarnopolu z powodu braku lokali biura te nie mogą być pomieszczone, czego dowodem jest fakt, że utworzone w roku 1921 dwie nowe Dyrekcje robót publicznych dla Stanisławowa i Tarnopola urzędują dotychczas we Lwowie.

Podobne względy przemawiają także za utrzymaniem krajowych patronatów rękodzieł i drobnego przemysłu, tudzież spółek rolniczych przy Radzie wojewódzkiej we Lwowie dla wszystkich 3 wsch. województw b. Galicji, zwłaszcza, że ani województwo tarnopolskie ani stanisławowskie nie byłoby w stanie utrzymać patronatu rękodzieł i drobnego przemysłu, który dla prowadzenia akcji gospodarczej i dydaktycznej wymaga wyspecjalizowanych sił fachowych. Natomiast ekspozytury tych patronatów w Krakowie byłyby przydzielone Radzie wojewódzkiej w Krakowie. Proponowany przez Tymczasowy Wydział Samorządowy ustęp drugi art. 6. projektu konstytucji wojewódzkiej brzmiałby, jak następuje:

„Dla spełnienia zadań poruczonych samorządom wojewódzkim ustawami z 10. grudnia 1920 (Dz. u. R. P. Nr. 6, poz. 32 z r. 1921) o budowie i utrzymaniu dróg publicznych tudzież z 26. października 1921 (Dz. u. R. P. Nr. 91 poz. 671) o popieraniu publicznych przedsiębiorstw meljoracyjnych zorganizowane będą dla województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego wspólne biura techniczne, samorządowe, mianowicie biuro drogowe i biuro meljoracyjne przy Radzie wojewódzkiej we Lwowie. Również istniejące przy Tymcz. Wydziale samorządowym patronaty rękodzieł i drobnego przemysłu, tudzież spółek rolniczych przydzielone będą Radzie wojewódzkiej we Lwowie, a zakres ich działania obejmować będzie wszystkie wymienione trzy województwa. Koszta utrzymania wymienionych biur technicznych i patronatów pokrywać będą fundusze interesowanych samorządów wojewódzkich według klucza ustalonego przez interesowane Rady wojewódzkie, a zatwierdzonego przez ministrów robót publicznych, przemysłu i handlu, tudzież rolnictwa i dóbr państwowych.

2) W art. 7 projektu należałoby skreślić początkowe wyrazy:

„Znajdujący się pod zarządem Tymcz. Wydziału samorządowego" — bo obecnie część majątku b. Galicji nie zostaje pod zarządem tego wydziału.

Nadto proponuje Wydział samorządowy wstawić w art. 7 po zdaniu, które traktuje o zakładach użyteczności publicznej, ustęp zapewniający jednolitą administrację fundacji we wszystkich czterech województwach b. Galicji, w której to sprawie Tymcz. Wydział samorządowy przeprowadził już dłuższą korespondencję z ministerstwem spraw wewn., gdyż dobra tej samej fundacji znajdują się częstokroć w różnych województwach. Ustęp ten brzmiałby, jak następuje:

„Dla zarządu fundacji tudzież rozdawnictwa stypendjów, zapomóg i miejsc fundacyjnych utworzone będzie w b. Galicji przy Radzie wojewódzkiej we Lwowie osobny Urząd fundacyjny, którego atrybucje określi ustawa państwowa. Aż do utworzenia tego urzędu fundacyjnego sprawować będzie jego funkcje Tymczasowy Wydział samorządowy".

Oprócz powyższych uzupełnień proponuje Wydział samorządowy:

1) rozszerzenie zakresu działania Sejmików wojewódzkich na „systemizowanie etatu funkcjonarjuszów samorządu wojewódzkiego i zakładów wojewódzkich";

2) zamieszczenie postanowienia, że „ustawy wojewódzkie tracą moc obowiązującą, o ile ustawy państwowe regulujące te same sprawy zawierać będą odmienne postanowienia";

3) poruczenie zwoływania Sejmików wojewódzkich **Prezydentowi Rzeczpospolitej** (nie zaś wojewodzie);

4) poruczenie przewodnictwa nie wojewodom, lecz **przewodniczącym przez Sejmiki** wybieranym;

5) przyznanie inicjatywy ustawodawczej rządowi (tj. ministrom), nie zaś wojewodzie;

6) zamieszczenie następującego postanowienia, dotyczącego urzędników samorządu wojewódzkiego:

„Funkcjonarjuszów samorządu wojewódzkiego mianuje Rada wojewódzka.

Urzędnicy państwowi przydzieleni samorządom wojewódzkim przechodzą na etat funduszów wojewódzkich i podlegają Radom wojewódzkim.

HJALMAR BERGMAN. 61

Ostatnia wola jaśnie pana.

Ze szwedzkiego przełożyła Józefa Klemensiewiczowa.

—o—

(Ciąg dalszy).

— To — to mówił Jonsson.

— Tak, tak, ten stary hajczarz. Hihihi! To się udało rzeczywiście, moja droga!

Znów podniosła się Sara, ale tym razem ze spokojną godnością.

— Uważam, kochany wuju, że mamy zgoła różne zapatrywania. A mogę tylko bardzo głęboko ubolewać, że kiedykolwiek — mam nadzieję, że mi wuj wybaczy.

Baron obu rękami uczynił giest odpychający. — Do kaduka, to niezłe, rzeczywiście. Tak, tak! oba raki kąpią się razem! Pocierał oburącz głowę i z chytrą powagą ciągnął dalej: Nie trzeba sądzić, kochana kuzynko, że z nas taki zatwardziały grzesznik. Gdybyśmy o tem wiedzieli wcześniej, bylibyśmy naturalnie przedsięwzięli nasze kroki. Mais que faire. Przed tym fait accompli nie możemy nic lepszego zrobić, jak zrealizować nasze zamiary, to jest zaordynować z całą stanowczością małżeństwo. Ha?

— Ach, jesteś rzeczywiście zatwardziałym grzesznikiem, stare straszydło —, pomyślała Sara. Ale teraz dam ci inny przedmiot, niż nieprzyzwoitości. Podeszła do swojego drogiego wuja i położyła mu łagodnie rękę na ramieniu.

— Ach wuju, o ile tylko do tego przyjdzie rzeczywiście.

— Coo? Pogładził jej rękę zupełnie życzliwie, usiłując ją jednocześnie usunąć sobie z ramienia. — Czyż nie będziemy ciągnęli dalej, ma chère? Partyjkę mam na myśli.

Westchnęła cicho i usiadła znowu. Grali dalej. Sara zbierała lewy raz za razem. Baron pociągał nosem i skrobał się po nim. Nagle odłożył karty.

-- Słuchajno, powiedz, coś miała na myśli? O ile tylko do tego przyjdzie? Coo?

— Ach, grajmy lepiej!

Zadała atut — baron znów chwycił za karty i wybierał, co dorzucić, niestety nic innego nie mógł robić, tylko dorzucać. Lecz wybór był trudny.

— Nie, muszę wiedzieć, co miałaś na myśli, moja najdroższa, bądź tak dobra.

Cisnął karty na stół tak, że się zmieszały z lewami Sary, która poddała się przymusowi, przestała grać, przechyliła się do wuja wprzód i szeptem udzieliła swoich obaw, nerwowo splatając i rozplatając ręce.

Oczy barona przymknęły się, tworząc czarne szpary tylko. Był zaskoczony, słuchał bez słowa, nawet nie mógł się gniewać. Naturalnie, że Sarę wysłała Julia, ale co miała na myśli, co uplanowała? Przecież odesłała tego przeklętego nygusa. Masz na myśli — czy chodzi o Piotra?

— Bóg świadkiem, wujaszku, że nikogo specjalnego nie mam na myśli. Pytałeś mnie, wuju, o moje zdanie, czy Blandzia jest zadowolona ztestamentu. Boże mój, tak mało ją znam. Ale rzeczywiście, zdaje mi się, jakoby jej zajęcie się zwróciło się w inną stronę.

W zamyśleniu i milcząco macał jaśnie pan jeszcze chwilę swój nos. Potem wstał, wziął laskę i pokulał do swojego pokoju. Sara posłyszała jego dzwonek.

Wikberg bez szelestu i szybko przeszedł bibljoteke i Sara posłyszała głos wuja.

— Przyprowadzi mi tu zaraz Blandzię, natychmiast! Słyszane!

Wikberg przefrunął przez bibljoteke i zniknął. Sara doznała przykrego uczucia. Czekała parę minut, lecz gdy baron nie wracał, podniosła się i podeszła ostrożnie do uchylonych drzwi. Zapukała lekko.

— Wujaszku! kochany wujaszku!

— Czego sobie życzysz?

— Co wujaszek zamierza uczynić?

Wyszedł do niej. Cała głowa jego była ciemno-czerwona, a podbródek drgał, lecz głos miał zupełnie spokojny, gdy zaczął mówić:

— Ot, widzisz, moja najdroższa — uczyniłem postanowienie. Spróbuję te sprawy rozświetlić nieco. Spróbuję, rozumie? to można zawsze bez szkody. A jeżeli się nie powiedzie, to niech kończy diabeł, co rozpoczął Roger de Sars.

(C. d. n.)

—oo—

Ustawy państwowe o uposażeniu urzędników państwowych o służbie cywilnej i o postępowaniu dyscyplinarnem, tudzież ustawa emerytalna funkcjonarjuszów państwowych mają zastosowanie także do funkcjonarjuszów samorządów wojewódzkich";

7) poruczenie zastępywania samorządów wojewódzkich na zewnątrz **Radom wojewódzkim**, nie zaś wojewodom.

W obradach Wydziału samorządowego nad projektem konstytucji wojewódzkiej wziął czynny udział przedstawiciel Rusinów, b. wiceprezydent Namiestnictwa **Decykiewicz**, którego opinję uwzględniono przy formułowaniu wniosków pod 2) i 6).

—oo—

Jak się zapowiadają Targi wschodnie?

Już zaledwie kilka dni nas oddziela od otwarcia II. Targów Wschodnich i najciekawszą dla wszystkich interesowanych jest w tej chwili kwestja, jakie będą miały one powodzenie. Zarząd T. W. jest oczywiście najlepszej myśli. Pod względem bowiem ilości wystawców — napływ ich przeszedł wszelkie oczekiwania, a niezmordowany p. Bembnowicz z trudem wielkim zdołał rozmieścić wszystkich zgłaszających się.

Z drugiej jednak strony są tacy, którzy dość pessymistycznie zapatrują się na powodzenie obecnych Targów. Nie mówię tu naturalnie o niechętnych, lub tych, którzy zetknąwszy się z rzeczywiście nieraz niepotrzebnem „ministerjalnem" urzędowaniem Zarządu — kiwają powątpiewająco głową. Interesującymi są raczej zdania fachowców, którzy nie wątpią wprawdzie ani na chwilę o powodzeniu Targów, jako wystawie, lecz sądzą, że istotny cel Targów: ułatwienie wymiany nie zostanie jeszcze i w tym roku osiągnięty. Mimo licznych bowiem sprzedawców i kupujących, transakcje mogą być bardzo utrudnione ze względu przedewszystkiem na bardzo niepewną sytuację walutową i wynikającą stąd niemożność kalkulowania cen.

Czy obawy te są słuszne — pokaże wkrótce przyszłość. W każdym jednak razie obroty podczas tegorocznych Targów powinny silnie przewyższyć poprzednie. Liczne bowiem firmy już z góry od dawna powinny były przygotować się na Targi i niewątpliwie to uczyniły tak, że nawet podaż samych tylko gotowych, posiadanych zapasów, może pokryć nawet znacznie zapotrzebowanie; obawa o mały popyt jest najmniej uzasadniona

Wobec niepewnej sytuacji i wzrastających cen w ostatnich czasach, kupcy wstrzymywali się od zakupów, które przed nadchodzącym nowym sezonem muszą uskutecznić. Wytworzona na targach konkurencja i możliwość zapoznania się z całą prawie produkcją w danej gałęzi — da rękojmię kupującym, że kupują jak najkorzystniej. Bezwzględnie też wielu kupców wstrzymało swe zamówienia aż do czasu Targów.

Choćby więc nawet obecnie Targi nie odegrały jeszcze roli faktycznego regulatora rynku polskiego — powodzenie ich pod względem czysto handlowym jest pewne. **(v.)**

—oo—

Na rozkaz Petruszewycza.

Pod egidą „Ukr. partji pracy" i pod duchowem przewodnictwem Petruszewycza, naczelnika samozwańczego rządu, obradował we Lwowie „Szerszy narodowy komitet" nad sprawami udziału w wyborach do Sejmu i stosunku do opracowywanej w Warszawie autonomji dla Małopolski Wschodniej. Według „Hrom. Wistnyka" w naradach brało udział 203 delegatów ze wszystkich powiatów, w tem 21 ze Lwowa. W wyniku dyskusji, opartej na postanowieniach traktatów w St. Germain i Sevres odnośnie do Małopolski wschod., zjazd uchwalił wstrzymanie się od wyborów do Sejmu i Senatu i bojkotowanie przyszłej autonomji kraju. W dyskusji podkreślono, że „kto poszedłby przeciw powyższemu stanowisku znajdzie się poza nawiasem ukr. społeczeństwa. Dalej grożąc rzezią dowodzi, że „wieś ukr. uważnie śledzi, która z pomiędzy innych narodowości zamieszkujących Galicję wsch. zajmie inne stanowisko wobec wyborów". Specjalne słowa o „inteligentnej" formie poświęcono żydom, wymuszając na nich również abstynencję wyborczą.

Inaczej, rezolucje powyższe zapowiadają otwartą walkę przeciw rządowi polskiemu, który wybory zarządził.

Rewolucyjny charakter uchwał podnosi wyrażenie „pełnego zaufania rządowi (!?) Petruszewycza, jako jedynemu legitymowanemu reprezentantowi woli narodu ukr."

Do powyższych rezolucji zgłosiły swój akces partja radykalna i chrześć.-społeczna.

Impulsem do uchwalenia takiego rodzaju postępowania względnie wszczęcia walki domowej był rozkaz „rządu wiedeńskiego" Petruszewycza, który oparł się ze swej strony na proteście przeciw wyborom i autonomji, wysłanym do państw koalicyjnych dnia 15. bm. „Pyśmo" m. i. głosi:

„Przez przyłączenie ziemi galicyjskiej do państwa polskiego występuje Polska przeciw tubylczej ludności ukraińskiej Galicji Wschodniej, która w żaden sposób nie może się zgodzić na takie przyłączenie.

Ukraińska ludność Galicji Wschodniej pragnie uznania Galicji Wschodniej jako państwa niezawisłego, bo tylko takie rozwiązanie kwestji wschodnio-galicyjskiej da jej sposobność swobodnego życia i zabezpieczy pokój w wschodniej Europie.

Wszelkie twierdzenia Polski, jakoby ludność ukraińska w Galicji Wschodniej była za przyłączeniem tego kraju do Polski nie odpowiadają prawdzie. Ludność ta nie weźmie udziału w żadnych wyborach pod polską władzą.

Wkońcu Ukr. Rada Narodowa domaga się, by mocarstwa koalicji prawem suwerena zabroniły Polsce przeprowadzenia wyborów w Galicji Wschodniej do Sejmu polskiego i przystąpiły do rozstrzygnięcia prawno-państwowego stanowiska tego kraju, jako niezawisłego państwa wolnych narodów."

Niezwykle kanciasty i „bojowy" ton rezolucji i „pyśma" nie przelęknie społeczeństwa polskiego, jakoteż nie przekona reszty Ukraińców poważniej myślących.

Impreza pozostanie na papierze.

—oo—

Na horyzoncie wyborczym.

OKRĘGOWE KOMISJE WYBORCZE.

Generalny komisarz wyborczy, postanowieniem z 28 sierpnia 1922 zamianował przewodniczących i zastępców przewodniczących okręgowych komisji wyborzych, a to dla okręgu:

Nr. 48 na powiaty **Przemyśl, Dobromil, Sanok, Brzozów, Krosno z siedzibą** okr. kom. wyb. w **Przemyślu, Hoszeka** Walerjana, sędziego sądu okr. w Przemyślu, przewodniczącym, a **Olszewskiego** Stanisława, sędziego Sądu okr. w Przemyślu zastępcą przewodniczacego;

Nr. 49 na powiaty: **Sambor, Stary Sambor, Lisko, Rudki, Mościska, Gródek Jagiell.**, z siedzibą okr. kom. wyb. w **Samborze, Kuzię** Eugenjusza, sędziego Sądu okr. w Samborze przewodniczącym, a **Rosola** Michała, sędziego Sądu okr. w Samborze, zastępcą przewodniczącego;

Nr. 50 na **Lwów** miasto z siedzibą okr. kom. wyb. we Lwowie, **Milskiego** Alfreda, sędziego Sądu okr. we Lwowie, przewodniczącym, a **Grabowskiego** Michała, sędziego Sądu okr. we Lwowie, zastępcą przewodniczącego;

Nr. 51 na powiaty: **Lwów powiat, Żółkiew, Sokal, Rawa Ruska, Jaworów, Cieszanów**, z siedzibą okr. kom. wyb. we **Lwowie, Krausa** Marjana Bronisława, sędziego Sądu okr. we Lwowie przewodniczącym, a **Dworzaka** Józefa, sędziego Sądu okr. we Lwowie, zastępcą przewodniczącego;

Nr. 52 na powiaty: **Stryj, Drohobycz, Turka, Skole, Dolina, Kałusz**, z siedzibą okr. kom. wyb. w **Stryju Orskiego** Stanisława Wiktora, sędziego Sądu okr. w Stryju, przewodniczącym, a **Szulakiewicza** Witolda Michała, sędziego Sądu okr. w Stryju, zastępcą przewodniczącego;

Nr. 53 na powiaty: **Stanisławów, Tłumacz, Bohorodczany, Nadwórna, Kołomyja, Horodenka, Śniatyn, Kosów, Peczeniżyn**, z siedzibą okr. kom. wyb. w **Stanisławowie**, dra **Wawrzkowicza** Marjana, wiceprezesa Sądu okr. w Stanisławowie przewodniczącym, a **Ziarkiewicza** Wincentego, sędziego Sądu okr. w Stanisławowie, zastępcą przewodniczącego;

Nr. 54 na powiaty: **Tarnopol, Zbaraż, Trembowla, Skałat, Podhajce, Czortków, Buczacz, Husiatyn, Borszczów, Zaleszczyki**, z siedzibą okr. kom. wyb. w **Tarnopolu, Gubaya** Jana, sędziego Sądu okr. w Tarnopolu, przewodniczącym, a **Ostrowskiego** Dymitra Ludomira, sędziego Sądu okr. w Tarnopolu, zastępcą przewodn.;

Nr. 55 na powiaty: **Złoczów, Zborów, Kamionka Str., Brody, Radziechów, Bóbrka, Przemyślany Rohatyn, Żydaczów, Brzeżany**, z siedzibą okr. kom. wyb. w **Złoczowie**, dra **Strawińskiego** Adama, wiceprezesa Sądu okr. w Złoczowie, przewodniczącym, a dra **Zołoteńkiego** Jana, sędziego Sądu okr. w Złoczowie, zastępcą przewodniczącego.

BISKUPI WOBEC WYBORÓW.

Warszawa. (PAT). „Kurjer Poranny" podaje, że episkopat polski wystosował do wiernych list pasterski, w którym nawołuje do spełnienia obowiązków obywatelskich przy wyborach. List zaznacza, że niespełnienie obowiązku wyborczego może narazić ojczyznę na szkody. Do listu dołączone jest osobne pismo do proboszczów, wzywające, aby w kościele wstrzymali się od tłumaczeń dotyczących wyborów.

—oo—

Wynaradawiająca polityka czeska.

RUGOWANIE JĘZYKA POLSKIEGO.

Cieszyn. (Kor. wł.) Śląskie urzędy pocztowe i telegraficzne w miejscowościach, położonych na terytorjum czesko-słowackiem unikają starannie umieszczania jakichkolwiek napisów i ogłoszeń w języku polskim, pomimo, że konstytucja czesko-słowacka zapewnia wszystkim narodowościom swobodę językową i kulturalną. Co więcej podobne fakta spotyka się w miejscowościach czysto polskich, jak Łąki, Darków etc.

Równocześnie władze gminne i powiatowe obowiązane w myśl przepisów konstytucji do urzędowania w językach mniejszości narodowościowych w tych okręgach, w których dana mniejszość stanowi 20 proc. mieszkańców nie stosują się zupełnie do tych „nienaruszalnych" przepisów konstytucji. Jako przykład wymienić wystarczy Niem. Lutynię, gdzie w urzędzie gminnym nie przyjmują wogóle pism w języku polskim.

NACZELNIK PAŃSTWA WYJEŻDŻA DO BUKARESZTU 12. BM.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Wyjazd Naczelnika Państwa do Bukaresztu ustalony został ostatecznie na 12. września. W podróży towarzyszyć będą Naczelnikowi Państwa minister spraw zagran. Narutowicz, dyrektor protokołu dyplomatycznego Przeździecki, delegaci ministerstwa spraw zagr. hr. Jerzy Tarnowski i hr. Adam Tarnowski, min. pełnomocny Tangowski, naczelnik wydziału środkowo-europejskiego p. Łodoś, D'Auguste, delegat min. kolei p. Ederowicz i ze świty wojskowej gen. Frankowski, kap. Ludwig, por. Giżycki, por. Horodecki i lekarz pułk. Piotrykowski.

POLSKA AKCEPTUJE MYŚL ROZBROJENIA NA WSCHODZIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Dowiadujemy się, że jutro doręczona będzie w Moskwie rządowi sowjetów nota polska w odpowiedzi na propozycję odbycia w Moskwie konferencji rozbrojeniowej. Nota uzasadnia nasze stanowisko, **wyraża zgodę na odbycie takiej konferencji**, wreszcie proponuje by się ona odbyła w październiku, powołując się na obrady zgromadzenia Ligi Narodów, po których dopiero Polska mogłaby wziąć udział w konferencji proponowanej przez Rosję.

—o—

P. ASZKENAZE PROTESTUJE PRZECIW DECYZJI GEN. HACKINGA.

Genewa. (PAT.) Askenazy założył protest przeciwko orzeczeniu wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku z dn. 22., 23. i 24. bm.

JUGOSŁAWJA ODKŁADA PERTRAKTACJE HANDLOWE Z POLSKĄ.

Warszawa. (AW.) Zapowiedziane kilkakrotnie rozpoczęcie pertraktacji polsko-jugosłowiańskich uległy pewnej zwłoce z powodu nie przybycia do Warszawy przedstawiciela jugosl. p. Jankowicza. Delegacja jugosłowiańska przybyła w tych dniach do Polski, lecz pertraktacje w sprawie podpisania układu handlowego rozpoczną się dopiero po zwiedzeniu Targów Wschodnich tj. po 15. bm.

SPRAWA APROWIZACJI G. ŚLĄSKA.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Prez. Nowak przyjęty był wczoraj przez Naczelnika Państwa, z którym odbył konferencję w sprawach dotyczących Górnego Śląska, a przedewszystkiem jego aprowizacji.

KOMISJA DROŻYŹNIANA RADZI.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj w min. skarbu pod przewodnictwem ministra Jastrzębskiego rozpoczęły się obrady komisji drożyźnianej nad ogólną sytuacją drożyźnianą.

PRZYJAZD P. OLSZOWSKIEGO DO WARSZAWY.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W piątek 1. września przybywa do Warszawy p. Olszowski, prezes delegacji polskiej mieszanej komisji reewakuacyjnej w Moskwie. Przyjazd ten jest w związku z rewindykacją archiwów i bibljotek polskich między innymi archiwum general-gubernatorstwa warszawskiego.

We wtorek 5. września p. Olszowski wyjedzie z powrotem do Moskwy w towarzystwie dodanych mu jako ekspertów profesorów Handelsmanna, Siemieńskiego, Ptaszyckiego i Bernackiego.

PRACOWNICY POCZT. I TELEGRAFICZNI W WARSZAWIE GROŻĄ STRAJKIEM.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj odbył się tu wiec pracowników pocztowych telegraficznych i telefonicznych, w którym wzięli udział delegaci z innych dzielnic Polski. Obradowano nad sprawą polepszenia bytu pracowników pocztowych telegraficznych i telefonicznych Wiec domaga się od rządu: 1) wypłaty jednorazowego zasiłku na zakupy zimowe w wysokości: dla samotnych 150.000 marek, dla pracowników z małą rodziną 200.000, średnią rodziną 250.000, a z dużą rodziną 300.000; 2) skasowania pasów drożyźnianych; 3) całkowitej zapłaty wpisu szkolnego za dzieci pracowników; 4) Przy uregulowaniu poborów jako minimum płacy 110.000 mp. dla wyższej kategorji, a dla pracowników niższych 85.000 mp., z dodatkiem 25.000 na każdą grupę rodzinną. O ileby te żądania nie były spełnione **wiec postanawia rozpoczęcie strajku w dniu 6. września o godz. 11 rano.** Przedstawiciel kolejarzy i Z. Z. P. oświadczył, że kolejarze rozpoczną również podobną akcję i poprą starania pocztowców, telegrafistów i telefonistów.

—o—

KONFERENCJA UNJI MIĘDZYPARLAMENTARNEJ.

Wiedeń. (PAT.) W rozmowie z przedstawicielem PAT. oświadczyli członkowie polskiej delegacji na konferencję unji międzyparlamentarnej, że Polska jest wysoce zainteresowana tematami, które weszły pod obrady 20. konferencji unji. Pierwsze miejsce zajmują zagadnienia gospodarcze i sprawy walutowe. Członkowie delegacji polskiej wyjeżdżają w piątek do Budapesztu, skąd po 2 dniach powrócą do kraju.

Na wczorajszem posiedzeniu unji delegat amerykański Burton wygłosił referat o pracach konferencji waszyngtońskiej i o potrzebie kontynuowania tychże ze względu na gospodarczą odbudowę świata. Mowca postawił rezolucję, wyrażającą uznanie dla prac konferencji waszyngtońskiej i oświadczającą, że unja międzyparlamentarna popiera dzieło tej konferencji. Delegat Villecas (Chile) postawił wniosek zwołania na rok następny wszechamerykańskiej konferencji dla spraw rozbrojenia. Wniosek ten oraz poprzednią rezolucję przyjęto. Delegat francuski Ferdynand Buisson po swoim odczycie zgłosił rezolucję: Unja wyraża życzenie, aby w interesie zgody i ducha współpracy wszystkie kongresy narodowe były dostępne dla uczonych wszystkich krajów. Rezolucję tę przyjęto jednomyślnie.

M. ENTENTA ŻĄDA WYPŁATY ODSZKODOWAŃ OD WĘGIER.

Budapeszt. (PAT.) Hr. Banfy wyjeżdża we czwartek jako delegat rządu węgierskiego do Genewy celem popierania sprawy przyjęcia Węgier do Ligi Narodów.

Ponieważ wedle informacji budapeszteńskich państwa Małej Ententy poruszyły kwestję reperacyjną i zamierzają żądać od Węgier wypłat reparacyjnych Banffy ma wykazać, że Węgry nie są obecnie zdolne do uskutecznienia wypłat.

BRANDBURY ZA OSZCZĘDZANIEM NIEMIEC.

Leafield (PAT.) Brandbury oświadczył przedstawicielowi „Timesa" w sprawie odszkodowań: Dla bezstronnego obserwatora, który bierze pod uwagę wszystkie fakty, nie może być wątpliwości, że w obecnem położeniu, w jakiem znajdują się Niemcy, jedynym sposobem dla sprzymierzeńców otrzymania odszkodowań jest okazanie **rządowi niemieckiemu zaufania i życzliwości,** oraz dażenie do wytworzenia warunków przywrócenia niemieckiego kredytu. Żdaniem Brandbury'ego są obecnie

dwa sposoby wyjścia:

dać Niemcom czas dla uzdrowienie stanu finansowego, albo **zastosować środki przymusowe.**

Zastosowanie drugiego sposobu miałoby ten skutek, że **usunęłoby wszelką nadzieję otrzymania odszkodowań.** Domaganie się zapłaty odszkodowania w gotówce, czy też udzielenia gwarancji, których Niemcy w obecnej chwili dać nie mogą, jak i zastosowanie sankcji dla wymuszenia powyższych płac czy gwarancji, może mieć nie tylko szkodliwe następstwa dla samych Niemiec, lecz również i dla innych krajów. **Ekonomiczne i finansowe położenie w świecie jest tego rodzaju, że żadne nowe wstrząśnienia nie dadzą się już wytrzymać.** Czuję się w obowiązku podkreślić, że jedyną drogą do wydostania odszkodowań od Niemiec jest udzielenie im moratorium.

—o—

Wiadomości telegraficzne.

Kierownik poselstwa sowieckiego w Warszawie, p. Obolenskij wyjechał do Moskwy. Zastępuje go radca tegoż poselstwa Lorenc. (PAT).

Wycieczka dziennikarzy jugosłow. do Polski. Warszawa. Dnia 1. września wyjeżdża z Belgradu do Polski wycieczka dziennikarzy jugosłowiańskich. Wycieczka przybędzie do Warszawy dnia 3. września i zwiedzi Warszawę, a następnie centra kulturalne i przemysłowe Polski. (Pat).

Militaryzm rosyjski. Na konferencji wojskowej osób, zajmujących kierownicze stanowiska w armji ukraińskiej szef zakładów wojskowych Eidmann oświadczył, że demobilizacja dalsza armji urainskiej musi być powstrzymana, gdyż obniżyłaby ona poziom techniczny armji. Od dnia 1. września do armji sowieckiej przyjmowani są ochotnicy z jednorocznym terminem służby. Prasa sowiecka prowadzi usilną agitacje za stworzeniem silnej eskadry lotniczej na wypadek wojny. (PAT).

Śmierć prezydenta fundacji Nobla. Warszawa. Minister wyznań rel. i oświecenia publ. wysłał depeszę kondolencyjną do prezydjum fundacji Nobla z powodu śmierci prezydenta fundacji Levelanda, b. premiera Norwegji. (PAT.).

Bunt internowanych sinnfeinistów. Dublin. 700 żołnierzy armji nieregularnej, interowanych w więzieniu w Maryborsugh podpaliło wczoraj wieczorem materace, na tórych spali. Ogień ogarnął budynek, który niebawem cały stanął w płomieniach. Straż musiała strzelać do więźniów, celem utrzymania porządku. Wczesnym rankiem wojska narodowe opanowały więzienie i przywróciły ład. (PAT.).

Do Szan. Prenumeratorów „KURJERA LWOWSKIEGO"

Prosimy uprzejmie o jak najrychlejsze nadesłanie prenumeraty

na wrzesień

wraz z ewent. zaległością, celem uregulowania nakładu. — Wypłata kwot wpłaconych na czeki Poczt. Kasy Oszczędn. następuje po upływie 8 do 10 dni, z tego powodu najrychlejsza wysyłka prenumeraty jest wskazaną w interesie szan. prenumeratorów.

Na czekach lub przekazach wymienić należy, na jaki cel służyć ma nadesłana kwota: prenumerata, ogłoszenie, składki.

Cena prenumeraty wynosi od 1. września br.

We Lwowie miesięcznie do odbierania w administracji Kurjera Lwowskiego	1.100 m.
We Lwowie z odnoszeniem do domu	1.250 m.
Z przesyłką pocztową w całej Polsce	1.250 m.
Zagranicą miesięcznie	2000 m.
Za zmianę adresu dopłaca się	50 m.

Numer pojedyńczy od 1. września w całej Polsce 50 mp.

Ze świata muzycznego.

Amerykański impresarjo Blumental zawarł z intendantem opery berlińskiej „Deutsches Opernhaus" układ, mocą którego cały zespół tej opery śpiewać będzie po większych miastach Stanów Zjednoczonych. Intendant berliński G. Hartmann objął całkowite kierownictwo artystyczne. Po raz pierwszy więc cały zespół i cały aparat techniczny, cała wystawa, orkiestra z 95 muzyków złożona i chór pojadą z Europy przez morze do Ameryki. Cały aparat techniczny będzie nowy kosztem amerykańskiego przedsiębiorstwa. W tym celu preliminowano przeszło miljon dolarów, czyli okrągło dziesięć miljardów mkp. na sam aparat techniczny całego zespołu.

Wiedeńska sławna orkiestra „Filharmonicy" przez dwa miesiące letnie koncertuje w południowej Ameryce, gdzie w Rio de Janeiro i Buenos Aires odniosła niezwykły sukces. W liczbie 113 muzyków orkiestra pod kierownictwem znakomitego kapelmistrza F. Weingartnera wykonuje utwory klasyczne i nowoczesne, stanowiąc swą mistrzowską interpretacją senzację całego sezonu muzycznego.

Przyszłość Bayreuthu. Aby uzyskać finansowe poparcie wagnerowskich przedstawień w Bayreuth, Zygfryd Wagner udaje się do Ameryki, aby od wielbicieli muzyki wagnerowskiej uzyskać potrzebną sumę na umożliwienie przedstawień w Bayreuth już w przyszłym roku.

Cosima Wagner, wdowa po Ryszardzie, która przed kilku dniami ciężko zaniemogła, wyzdrowiała i może już wychodzić na ulicę; liczy ona obecnie 85 lat.

Festival na cześć Leoncavallo'a, zmarłego przed trzema laty, przygotowuje się w Brissago nad jeziorem Lago Maggiore. Wykonana będzie muzyka instrumentalna i wokalna przy współudziale najlepszych artystów włoskich. „Pajace" wykonane będą na scenie **naturalnej, tj. na** wolnem powietrzu. (Grd.)

—oo—

Kalendarzyk historyczny.

CO SIĘ STAŁO W DNIU 1. WRZEŚNIA?

W r. 70 przed Chr. zburzono Jerozolimę. — W r. 1159 umiera papież Adryan IV. — W r. 1687 umiera znany teolog i filozof angielski Henryk More. — W r. 1701 klęska Austryjaków pod Chiari w walce z Francuzami. — W r. 1790 Adam Poniński zostaje skazany na wieczne wygnanie z Polski. — W r. 1804 odkryto planetę Juno. — W r. 1851 otwarcie kolei między Petersburgiem a Moskwą. — W r. 1870 o godz. 4 rano rozpoczęła się bitwa pod Sedanem. — W r. 1889 Francja anektuje wyspy Hebrydy. — W r. 1890 rząd rosyjski nakazał wszystkim żydom wydalić się z Transkaukazji w ciągu 90 dni. W następstwie tego przybyło do Brazylji w trzy miesiące potem 300 000 żydowskich wygnańców. — W r. 1900 lord Roberts proklamuje Transylwanię prowincją angielską. — W r. 1904 pierwsze oddziały japońskie zaatakowały pozycje rosyjskie, zaczynając tem głośną bitwę pod Liao-Yan. — W r. 1908 otwarcie kolei między Damaszkiem a Mekką. — W r. 1909 dr. Fred. A. Cook telegrafuje, że dnia 21. kwietnia 1908 r. osiągnął biegun północny.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. NPM. Częstow. Rajm.; gr. kat. Flora i Ławra. Jutro rz. kat. Idziego op.; gr. kat. Andreja. — Wschód słońca 4·38, zachód 6·11.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Początek przedstawień o g. 7·30 wiecz.

W czwartek „Tajfun".

W piątek i sobotę »Ten, którego biją po twarzy« — występ W. Brydzińskiego.

W niedzielę »Tajfun« (występ W. Brydzińskiego).

W poniedziałek „Ten, którego biją po twarzy" (występ W. Brydzińskiego).

We wtorek »Zamknięte oczy«, opera.

W środę „Tajfun" (występ W. Brydzińskiego).

Repertuar Teatru Nowości.

W czwartek „Ósma żona Sinobrodego", farsa.

W piątek teatr zamknięty.

W sobotę „Sybilla", operetka.

W niedzielę, poniedziałek, wtorek i środę „Sybilla".

Teatr liter.-art. „UL" Ossolińskich 10, pod dyr. S. Śliwińskiego. Występy: Zofji Wojnowskiej primadonny opery i operetki warszawskiej Haliny Zmichowskiej, Pauliny Naskowskiej, M. Budzanowskiej, P. Chwastkiewicza, K. Chrzanowskiego, Neussera, Józefowicza pastel sceniczny. „Bajaderki" satyra Brunona Winawera. Dokument tajny. Początek o 8-mej. Sextet orkiestrowy.

—o—

We Lwowie.

— **Posiedzenie delegatów Rady m.** odbędzie się dziś o godz. 7 wieczór w sali posiedzeń Magistratu. Na porządku dziennym: wybór członków okręgowej i obwodowej komisji wyborczych; ustanowienie nagrody dla lotu okrężnego; sprawa adaptacji Baszty prochowej.

— **Porządki na stacjach kolejowych.** Ministerstwo kolei wydało rozporządzenie, żeby wszystkie bez wyjątku kasy kolejowe (także na stacjach małych) otwarte były bez przerwy, a to nietylko na pewien czas przed odejściem pociągów. Będzie to wielką wygodą dla podróżujących i uniknie się przez to ścisku i opóźniania się do pociągów. Ministerstwo kolei zarządziło także, ażeby kasjer przy sprzedaży biletów wydawał resztę nawet najmniejszą. W braku drobnej monety wydawać może resztę markami pocztowymi. Utworzona też zostanie specjalna policja, która czuwać będzie na postojach celem możliwego zapobieżenia kradzieżom i napadom rabunkowym na stacjach kolejowych.

— **Mąka żytnia dla Lwowa i Krakowa.** Ministerstwo skarbu miało wysłać z Warszawy — jak donoszą pisma tamtejsze — dla Lwowa 3, a dla Krakowa 7 wagonów żytniej mąki.

— **Nowe znaczne podrożenie wyrobów tytoniowych.** Wedle krążących pogłosek z dniem 1. września nastąpi znaczna zwyżka cen wyrobów tytoniowych. I tak: 100 sztuk sfinxów kosztować będzie 4000 mk.; 100 sztuk damesów 3500 mk., 100 sztuk kedivów 3500 mk.; 100 sztuk egipskich 3000 mk.; 100 sztuk papierosów sejmowych 2200 mk.; 100 sztuk sportów 2000 mk.; 100 sztuk papierosów Wisła 1200 mk.; pudełko tytoniu xanti 3000 mk., sułtańskiego 2500 mk., macedońskiego 2200 mk.; małe paczki najprzedniejszego tureckiego 450 mk., średniego tureckiego 300 mk.; cygara: 100 sztuk cygar belwederskich 18.000 mk., Havanna 25.000 mk., Bretanica 13.000 mk., Trabuco 11.000 mk., pontorico 8500 mk., Kuba 8.000 mk. itd.

Sądzimy, że o ile ta zwyżka wejdzie w życie, to namiętnych palaczy zmusi chyba do zaprzestania palenia tytoniu... ale tylko droższego, zaś niedopałki papierosów na ulicach będą zbierać już nie nieinteligentni proletarjusze, jak to teraz u nas ma miejsce, ale i inteligentni, jak to się dzieje w Berlinie.

— **Nieporządki w urzędzie celnym.** Stowarzyszenie kupców polskich, Oddział Małopol. wschod., na podstawie pisma min. skarbu dep. cel. L. 3635/1/22 komunikuje dodatkowo, że po skonstatowaniu przez spec. komisję anormalnych stosunków, panujących w lw. urzędzie poczt.-celnym, minist. skarbu wydelegowało do Lwowa dnia 12. bm. czteru urzędników celn. dla usunięcia zaległości. Do pomocy każdego z tych urzędników przydzielić ma min. poczt. i tel. czterech ludzi do otwierania i ważenia towarów. Wyrobienie zaległości winno nastąpić w terminie 8—10-dniowym. Spodziewać się należy, że dzięki inicjatywie Stow. K. P., nieporządki panujące w tut. urzędach celnych zostaną całkowicie usunięte.

— **Jeszcze o amerykańskim delegacie.** Coraz to nowe sprawki defraudanta Garfunkla wychodzą na wierzch. Grono wielu osób przez niego poszkodowanych zwiększyła niejaka Czarna Berkowicz, zam. przy ul. Słonecznej 33, której zmyślny oszust nie doręczył 17 dolarów.

— **Nie puszczać dzieci bez opieki.** Idącej wczoraj koło Góry Stracenia 10-letniej Eugenji Iwasek, zam. przy ul. Złotej 30 w towarzystwie jej rówieśnika Mikołaja Pieruski ofiarował emer. urz. skarb. Ignacy Radele (l. 44), zam. u Braci Albertów, 1.000 marek, chcąc znajdować się w bliżej nieokreślonym celu w towarzystwie dzieci. Kiedy dziewczynka pieniędzy nie przyjęła i poczęła uciekać, mężczyzna ów wykrzykiwał za nią różne obelżywe słowa. Na policji stwierdzono, że osobnik ten cierpi na chorobę umysłową, przeto pozostawiono go na wolności.

— **Aresztowanie oszusta dolarowego.** Wczoraj sprowadzono na policję Józefa Reitera (l. 26), lakiernika, zam. przy ul. Gazowej 16, za oszukanie Andrzeja Nudyka przy wymianie dolarów na 92.000 mp. Aresztowany do winy się nie przyznaje.

— **Kradzieże.** Józefowi Rusinowi, urzędnikowi pocztowemu z Bielska, skradziono onegdaj przy wizycie lekarskiej w powszechnym szpitalu 2 srebrne zegarki, wartości 150.000 mp. i 200.000 mp. w gotówce. — Herschowi Rapportowi skradziono w sklepie przy ul. Starotandetnej 60.000 mp. — Izydorowi Lederowi, zam. przy ul. Bernsteina 3, służąca jego Katarzyna Łukawska skradła mu bieliznę wartości 80.000 mp., poczem zbiegła.

Z całej Polski.

— **Naczelnik Państwa mianował dr. Andrzeja Wojciecha Tretiaka** prof. nadzwyczajnym filologji angielskiej na uniwersytecie warszawskim.

— **Walny Zjazd b. wychowanków salezjańskich.** Piszą nam z Oświęcimia: Ubiegłej niedzieli, 20 bm., z okazji dorocznej uroczystości św. Jacka, odbył się w tuteiszym zakładzie salezjańskim w Oświęcimiu pierwszy powojenny walny Zjazd b. wychowanków salezjańskich. Przybyło ich z całej Polski około 300. Zebrani na posiedzenie opracowali wspólnie i uchwalili statut Kół B. W. S., które z czasem zjednoczą się w ogólny polski Związek B. W. S. Kół powstało na razie cztery: oświęcimskie, warszawskie, krakowskie i przemyskie. Koło oświęcimskie ma zorganizować projektowany Związek wszystkich Kół B. W. S.

— **Kursy dla rybaków morskich w Tczewie.** Dnia 22. bm. odbyła się w Wejherowie konferencja, na której omawiany był projekt zorganizowania kursów dla rybaków morskich przy szkole morskiej w Tczewie, opracowany przez dawny departament rolnictwa byłej dzielnicy pruskiej w Poznaniu. W celu zrealizowania tego projektu zostało zawiązane Tow. przyjaciół rybaków morskich, które natychmiast ma wyłonić z siebie komisję organizacji kursów i po uzyskaniu potrzebnych funduszów uruchomić kursy jeszcze w tym roku. Kursy będą trwały 2—3 miesięcy i będą miały za zadanie dostarczenie rybakom praktycznych wiadomości z zakresu nawigacji i motornictwa.

— **Zjazd b. wychowańców Małopolskich 3-letnich szkół rolniczych.** Prosimy wszystkich kolegów, aby raczyli nadesłać swe adresy na ręce kol. Wincentego Dębiaka w Dzikowie p. Tarnobrzeg, poczem wszyscy zostaną zawiadomieni o miejscu i czasie Zjazdu. — Za komitet zwołujący: Michał Biernat, Jagielniczanin; Heinrich, Dubińczyk: Józef Wołopzyn, Milociniak: Wincenty Dębiak, Miłociniak;; Wojciech Dziadosz, Miłociniak; Józef Grabiec, Miłociniak; Dubiel, Kobierniczanin — mp.

— **Wycieczka studentów francuskich** przybywa do Warszawy 11. września. Zaproszona ona została onego czasu przez b. premjera Ponikowskiego.

— **Rekwizycja cukru u paskarzy warszawskich.** Z polecenia rządu 17 wywiadowców przeprowadziło w Warszawie rewizję w 170 sklepach i składach hurtownych cukru, które zabezpieczono aż do czasu decyzji, jaką powezmie urząd walki z lichwą. (We Lwowie narzeka się tylko, grozi i pisze memorjały).

— **Ochrona przed pożarem.** Piszą nam z Jaworowa: W nrze „Kurj. Lwowsk." z 12. sierpnia br. czytamy odezwę komitetu niesienia pomocy pogorzelcom, która w streszczeniu brzmi: „Rodacy! Straszna katastrofa spadła na Janów Lubelski. W dniu 7. bm. spłonęło 274 domów, co stanowi 3/4 całego miasteczka i bez dachu zostało 3284 pogorzelców. Ratunek jest potrzebny rychły i skuteczny. Przysyłajcie datki tak w naturze, jak i w pieniądzach na ręce komitetu".

Nieszczęście ludzkie wzbudza litość, kto może, powinien pospieszyć z datkiem, ale czyż ta katastrofa nie przypomina nam nędzy naszych stosunków? Czyż nie możemy zawołać: Jakie katastrofalne stosunki budowlane istnieją u nas, jaka fatalna organizacja straży pożarnych. Nie wiem, jakie są ustawy budowlane, obowiązujące w byłem Królestwie Kongresowem, wiem tylko, że w byłej Galicji są wcale postępowe ustawy budowlane, a głównie ustawa dla miast. Uwzględniają one hygienę, estetykę, oraz bezpieczeństwo przed pożarem bodaj względne, ale jak one były wykonywane, a zwłaszcza jak są dziś wykonywane, świadczą wymownie miasta. Dziś ustawa budowlana jakby nie istniała. W imię „obywatelskiego pojmowania sprawy", pozwala się wiele. Zdaje się, że byłoby po obywatelsku zakładać cegielnie, fabryki wyrobów betonowych, ubogiej ludności ułatwiać tani kredyt na budowy, tworzyć towarzystwa budowlane. Radbym, żeby tak ważna sprawa wywołała dyskusję, a w skutku owoce czyny. **M.**

— **Zamordowanie macochy.** W Szczerczyku koło Rawy Ruskiej zamordował siekierą w nocy z 21. na 22. bm. Wojciech Mamczur swoją macochę, Katarzynę. Tło mordu bliżej nieznane. Mordercę ujęto, a ten przyznał się do zbrodni.

— **Zamordowanie osadnika wojskowego.** Z Dubna telegrafują nam: 29/X. Tej nocy na polu zamordowany został w Bortnicy osadnik wojskowy Stanisław Kaczmarek. Konieczne jest energiczne śledztwo.

Małopolskie Towarzystwo Ogrodnicze we Lwowie urządza wycieczkę naukową do Drohowyża 3. września br., punkt zborny dworzec główny o godz. 7. rano. Członkowie Tow. i goście mile widziani, zechcą zaopatrzyć się w bilety kolejowe do Drohowyża. Wstęp wolny.

—o—

Dyrekcja państwowej szkoły zawodowej żeńskiej we Lwowie, Zielona 8. zawiadamia, że dodatkowe wpisy po wakacjach do oddziałów przemysłowych, a mianowicie do krawieckiego, bieliźniarskiego i modniarskiego odbędą się dnia 31. sierpnia i 1. wrześna br.

Otwarcie Domu żołnierza polsk. Y. M. C. A. w Warszawie.

W sobotę, dnia 26. b. m. odbyła się w Cytadeli warszawskiej uroczystość otwarcia Domu Żołnierza Polskiego, założonego przez Y. M. C. A. W imieniu generalicji przemawiał gen. brygady i komendant m. Warszawy Suszczyński w prostych, żołnierskich, tchnących prawdziwą serdecznością słowach, podkreślając zasługi naszych przyjaciół z za morza w pracy dla dobra armji i żołnierza polskiego. Zakończył przemówienie okrzykiem na cześć tych działaczy Y. M. C. A., którzy najwięcej w organizowaniu Domu Żołnierza Polskiego się zasłużyli. Szara brać żołnierska, tłumnie zgromadzona, z wdzięcznością witała p. Cummingsa, Lewina, Huszczę, oraz gen. Listowskiego.

W imieniu „Polskiej Y. M. C. A." odpowiedział gen. Listowski, podkreślając idee przewodnie tego humanitarnego ruchu. Następnie odbył się koncert siłami amatorskiego teatru Y. M. C. A., oraz skromne przyjęcie dla licznie zgromadzonych gości.

Dom Żołnierza Polskiego w Cytadeli obsłużyć ma łączny 10-tysięczny garnizon, organizując szeroko założoną pracę wychowawczą i kształcącą dla żołnierzy. Ma ona być prowadzona w ścisłym kontakcie z korpusem oficerskim i wojskowemi władzami.

Sam dom wywiera nadzwyczaj sympatyczne wrażenie. Ogromna, schludna, ładnie urządzona kantyna, sale dla kursów, czytelnia, bibljoteka, sala koncertowa, przystosowana także dla kinematograficznych pokazów, klub oficerski itd., stwarzają nadzwyczaj ujmującą całość.

Jestto pierwsza placówka „Polskiej Y. M. C. A.", przeznaczona dla pokojowej pracy nad żołnierzem i stanowiąca część szerokiej działalności zorganizowanej przez ruchliwy zarząd Okręgu warszawskiego Y. M. C. A., który prowadzi już ogromny klub dla ludności cywilnej w gmachu własnym przy ulicy Okólnik 9.

Nekrologja.

†

Nabożeństwo żałobne

za duszę tragicznie zmarłego w dniu 25. sierpnia br. śp. por. 19 pp. „O L." 2614

Zdzisława Szeligi-Żuławskiego

odbędzie się dnia 2. wrześna br. w kościele OO. Jezuitów o godz. 9-tej — o czem zawiadamia

Korpus oficerski 19. pp. „Odsieczy Lwowa".

II. Targi wschodnie.

Z rampy kolejowej Targów Wschodnich. Od kilku dni pociągi całe, załadowane eksponatami zajeżdżają na plac Targów i wyładowują dziennie po kilkadziesiąt wagonów. Zorganizowane przez firmy spedycyjne C. Hartwig i „Polbal" Biuro Transportowe Targów Wschodnich, wzięło w swoje ręce całą ekspedycję eksponatów na Targi. Większe pawilony połączyło Biuro Transportowe z rampami kolejowemi specjalnym torem kolejki polowej, którą znacznie szybciej i ekonomiczniej podwozi się eksponaty aż do wnętrza pawilonów.

Dla robotników i pracowników swoich urządziło Biuro Transportowe kuchnię polową, gdzie za opłatą 300 mp. otrzymuje każdy pracownik obiad i pół bochenka chleba. Resztę kosztów utrzymania kuchni ponosi Biuro Transportowe.

Na placu Targów znajduje się również przy Biurze Transportowem osobna ekspozytura stacji kol. Persenkówka i ekspozytura celna, załatwiająca odrazu na miejscu odprawę celną towarów zagranicznych, nadchodzących na Targi.

Jak z dotychczasowych transportów widzimy, Targi zapowiadają się świetnie, a różnorodnością i masowością eksponatów przedstawiać będą obraz prawdziwie imponujący.

Wyjątkowe zezwolenie na prace w dnie świąteczne. Ministerstwo pracy i opieki społecznej uznając nagłość i pilność wszelkich czynności terminowo związanych z urządzeniem „Targów Wschodnich", zezwoliło tak Centralnym biurom „Targów Wschodnich", jak i wszystkim specjalnym ich oddziałom na zatrudnienie całego personalu wyjątkowo także przez cztery z rzędu niedziele i jeden dzień świąteczny we wrześniu.

Ułatwienia przy rewizji celnej dla uczestników II. „T. W.". Na skutek interwencji ministerstwa spraw zagranicznych, ministerstwo skarbu poleciło wszystkim pogranicznym urzędom celnym czynić jak najdalej idące ułatwienia przy rewizji celnej osób, udających się z zagranicy na „Targi Wschodnie" do Lwowa. W szczególności zarządzono przeprowadzanie o ile możności rewizji osób i ich bagażów w wagonie. Ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się równocześnie do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o zarządzenie analogicznych ułatwień przy rewizji dokumentów osobistych.

Stałe legitymacje wstępu na II. Targi Wschodnie" a przydział kwater. Cena stałych legitymacji na II. „Targi Wschodnie" wynosi w tym roku 5.000 mkp. Przyjezdnym interesentom Targów przydziela Biuro mieszkaniowe kwater o tyle tylko, o ile przy zamówieniu mieszkania wykażą się posiadaniem stałej legitymacji wstępu, albo równocześnie ją zakupią. Interesenci, reflektujący tylko na kilkudniowy pobyt we Lwowie, muszą zaopatrzyć się równocześnie w tyle dziennych kart wstępu, na ile dni żądają przydzielenia im kwatery.

Nowe rozmieszczenie biur „Targów Wschodnich". Centralne Biuro administracyjne „Targów", które gościło dotąd w wypożyczonych na ten cel chwilowo pawilonach „Sety" i „Oikosa" na placu „Targów", urzęduje od niedzieli we własnym, nowo wystawionym budynku administracyjnym u wstępu na plac wystawowy po lewej stronie od głównego wejścia. Wstęp dla publiczności na plac jest od poniedziałku bezwarunkowo zamknięty. Dla interesentów urządzono osobne wejście do Biura „Targów Wschodnich" wprost od frontu z ul. Poniatowskiego.

Równocześnie przeniosło się Biuro asekuracyjne Targów z ul. Senatorskiej do świeżo wybudowanego na placu osobnego budynku Biura transportowego. Biuro mieszkaniowe i Sekcja prasowa urzędować będą nadal w dotychczasowym swym lokalu przy ul. Senatorskiej 6.

Dodatkowe pociągi dla Targów Wschodnich. Celem udogodnienia podróży na II Targi Wsch. we Lwowie. uruchomione będą na czas trwania tychże codzienne dodatkowe pociągi pośpieszne Nr. 907 i Nr. 908 między Warszawą i Lwowem.

Pociąg Nr. 907 wyjeżdżać będzie z Warszawy o godz. 19.25, z Dęblina o godz. 23.00, z Lu-

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 30 sierpnia.

Giełda.

+ **Giełda pieniężna.** Przy obrocie ożywionym akcje przemysłowe zniżkowały. Oikosy z 9.000 obniżyły sie na 8775, Chodorowskie z 5200 na 5050 — inne akcje na ogół słabsze. Z akcji bankowych obroty w akcjach Banku Przemysłowego po kursie dotychczasowym 600. W walucie zagranicznej silna zniżka. Dolary spadły o 400 punktów. Praga straciła 50 punktów zakończyła kursem 250, Leje spadły w cenie, natomiast Berlin awansował na 7.20, a efektywne marki niemieckie na 7.90, Wiedeń poprawił się na 13³/₄.

+ **Giełda zbożowa.** Podaż żyta po cenach zniżonych. Transakcje w pszenicy dobrej po 28.500 i owsie kamarku po 21.000, na ogół ceny owsa wahają sie pomiedzy 19.500—20.000. Tendencja zniżkowa, usposobienie nadal wyczekujące. Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się w piątek dnia 1. września, o g. 11 przedpoł.

+ **Giełda warszawska** (Tel. wł.) (G.) Na wczorajszej giełdzie tendencja dla dewiz zagranicznych w dalszym ciągu zniżkowa. Jedynie marka niemiecka nieco silniej. W dziedzinie akcji słabiej. Papiery publiczne bez zmiany przy małych obrotach.

—oo—

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. bank.	30 sierp.	B) Akc. przem.	30 sierp.
Akc. Związk.	700	Galicja	0000
Dyskont Lw.	1800	Gafota	1975
Handl Pozn.	3200	Górka	3
Hipot. akc.	800	Oikos	T 9000
Hipot. zemel.	420	Parowozy	T 137
Małopolski	800	Patria	500
Powszechny	325	Pezet	1000
Przemysłowy	T 600	Pocisk	820
Ziemsk. kred.	600	Pol. Glob	650
		Pol. Nafta	T 2000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	750
		Rakszawa	T 6000
Brow. Lwow.	16000	Siersza el.	250
Chodorów	T 5200	Gór. Siersza	18000
Karpalit	2175	Tepege	4500
Ćmielów	3200	Zieleniewski	T 7650
Portland z.S.	—	Żegluga pol.	550

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 198	Lwów — dnia 30 sierpn. 1922 Gotówka	Lwów — dnia 30 sierpn. 1922 Dewizy	Warszawa dnia 30. sierp. Dewizy	Zurich dnia 30 VIII. Dewizy	Berlin dnia 30 VIII. Dewizy	Wiedeń dnia 30 VIII. Dewizy
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	0.06—0.06	14.50	878
1 funt ang.	36000—37000	35250—37250	36900—37300	23.47	5775.00	34.900
100 frs franc.	61000—64000	62000—65000	64100—65000	40.65	10000.00	598500
100 fr. szwaj	150000—160000	152500—162000	160300—161500	53.19	21500.00	147:50
100 frc belg.	57000—60000	58000—61000	59700—61000	38.80	9550.00	571200
100 K czesk.	24000—27000	24000—27000	26800—27500	17.55	703.00	249100
100 K węg.	400—500	425—525	—.—	—.30	36.54	4546
100 K austr.	12—15	12—15	11.50—13.00	—.01/2	2.07	100.—
100 M niem.	700—800	675—750	705—775	0.35	100.—	5485
1 Dolar am.	8150—8350	8150—8350	8305—8345	525.75	1250.00	77550
100 Lir wł.	34000—37000	35000—36000	36100—37000	23.20	5700.00	34130
100 Lei rum.	5400—6000	5400—6000	—.—	3.15	228.29	59550
100 guld. hol.	250000—280000	305000—320000	—.—	204.75	50300.00	301950
100 K. norw.	145000—150000	145000—151000	—.—	81.75	5921.00	130440
100 K. duńs.	82000—86000	80000—86000	—.—	112.50	7818.00	166120
100 K. szw.	170000—172500	170000—175000	—.—	139.00	9387.50	2019000

UWAGA: „*" oznacza kursa poprzednie, ostatnio notowane

blina o godz. 1.14, z Rozwadowa o godz. 5.00 i przybywać będzie do Lwowa o godz. 9.50.

Pociąg Nr. 908 odjeżdżać będzie ze Lwowa o godz. 20.30, przyjeżdżać zaś będzie do Rozwadowa o godz. 1.17, do Lublina o godz. 6.01, do Dęblina o godz. 8.05, d Warszawy o godz. 11.15.

Pociąg Nr. 907 wyjdzie z Warszawy po raz pierwszy dnia 4. września po raz ostatni dnia 14. września, zaś pociąg Nr. 908 wyjedzie ze Lwowa po raz pierwszy dnia 5-go, po raz ostatni dnia 15. września br.

Pociągów tych, które zatrzymywać się będą we wszystkich tych stacjach. w których mają postój pociągi Nr. 903 i Nr. 904 używać mogą wszyscy podróżni I, II i III klasy bez ograniczenia za opłatą taryfą przewidzianych należytości.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

Pełczyńska 28. Nabożeństwo 4. września o 1/29. P n bożeństwie z b anie w sal g mnas y zn j. 611

Statystyka ruchu kolejowego.

Min. kolei żelaznych komunikuje następujące dane za kwartał II 1922 r., dotyczące ruchu na sieci kolei państwowych: Ogólna długość eksploatowanych linji kolejowych wynosiła 16.199 km., po potrąceniu zaś odcinków zamkniętych dla ruchu 15.887 km. Obieg pociągów osobowego ruchu wynosił 9,718.604 kilometrów, ruchu towarowego 7,038.760 km. Przebieg wagonów taboru osobowego wynosił 248.376.140 osio-kilometrów, wagonów taboru towarowego: ładowanych 335 milj. 275 tys. 876 osio-kilometrów, próżnych 173 milj. 384 tys. 573 osio-kilometrów. Przebieg ciężaru pociągów brutto ruchu osobowego wynosił 1.999.788.000 tonno-kilometrów, pociągów ruchu towarowego 3.993.079.000 tonno-kilometrów. Załadowano na stacjach kolei państwowych 535.196 wagonów, przyjęto od kolei zagranicznych 168.549 wagonów ładowanych. Dane powyższe obejmują 8 dyrekcji kolejowych, a mianowicie: warszawską, radomską, lwowską, stanisławowską, poznańską, gdańską i wileńską.

—oo—

KRONIKA SPORTOWA.

Mistrzostwo Polski w piłce nożnej. Rozgrywki powoli dobiegają końca. Mistrzostwo południowej Polski jest już prawie rozstrzygniętem i chyba jakiś naprawdę cudowny wypadek może wydrzeć zwycięstwo naszej Pogoni. Cracovia rozegrała już prawie wszystkie zawody, czeka ją tylko jeszcze rewanż z Pogonią w Krakowie. Gdyby nawet zwycięstwo przypadłoby w udziale Krakowianom i to w stosunku poważnym 2 : 0 lub 3 : 0, to jednak nic już nie potrafi naprawić stosunku bramek. Bramki stracone przeciw Ruchowi i W. K. S. Lublin zadecydowały o uzyskaniu mistrzostwa południowej Polski. W północnej Polsce sytuacja jeszcze nie rozstrzygnięta. Jedno jest już pewnem, że Polonja warszawska i Strzelec wileński utraciły już wszelkie szanse. Walka rozegra się tylko między poznańską Wartą a Łódzkim Klubem Sportowym, a z tych dwóch drużyn Warta po swem niedzielnem zwycięstwie w Poznaniu nad Ł. K. S. w stosunku 3 : 1, na razie jest najgroźniejszym kandydatem do zdobycia tytułu mistrza.

Do końcowych rozgrywek o mistrzostwo Polski staną zatem z południa Pogoń, a z północy Warta lub Ł. K. S. Zdaje nam się, że nie popełnimy omyłki, jeżeli tym razem przepowiemy z pewnością zwycięstwo naszej lwowskiej drużynie. Wyniki Warty i Ł. K. S. w tym roku są bezwzględnie doskonałe, szczególnie ten ostatni klub wybił się bardzo w naszej pierwszej klasie sportu piłki nożnej, mimoto ośmielamy się twierdzić, że obecnie nie potrafią wytrzymać z takim przeciwnikiem, jakim jest obecnie Pogoń. Jeżeli rutynowana technicznie tak wysoko stojąca drużyna jak Cracovia musiała uledz Pogoni, to z pewnością i te obie drużyny zostaną pokonane. Najbliższe tygodnie przyniosą nam już rozwiązanie tego interesującego zagadnienia, należy więc czekać cierpliwie.

Budowa boiska I. L. K. S. Czarni. Najstarszy klub we Lwowie Czarni wziął się pilnie do pracy, by wreszcie raz stanąć na własnym gruncie. Roboty około budowy boiska na dawnym torze wyścigowym postępują szybko, tak, że dzień 29. września, oznaczony jako termin otwarcia stadjonu, będzie zdaje się dotrzymanym. Kierownictwo budowy objął łaskawie p. inż. Ludwik Christelbauer i energia, z jaką oddał się pracy daje gwarancję, że budowa zostanie na czas ukończona. Na ostatniem zebraniu członków uchwalono, że każdy z członków ofiarować musi 60 godzin pracy lub kwotę 6000 mk. dla budowy boiska. Dobry przykład młodzieży technickiej, podziałał więc i na naszych sportowców. Tak więc Lwów już w krótkim czasie otrzyma piąte boisko sportowe, gdzie młodzież nasza oddawać się będzie mogła pracy nad swym fizycznym rozwojem.

OGŁOSZENIA.